

ty na specjalnej, bardzo serdecznej audjencji przez Ojca św.

Powyższe fakty świadczą wymownie o tem, że współpraca między Kościołem a republiką francuską kształtuje się coraz pomyślniej. Jeszcze trochę, a rząd oswobodzony wreszcie z uścisków duszących masonerii, zapragnie pożądanej przez wszystkich zgody z Kościołem i powróci Francji tradycyjne jej miano najstarszej córki Kościoła.

WE WŁOSZACH panuje zgodna współpraca między Kościołem a Państwem. Twórca nowoczesnych Włoch Benito Mussolini jest głęboko przekonany o potrzebie tej zgody i wspólpracy i wyraził to przekonanie w r. 1935 w artykule, jaki ogłosił, następującymi słowami:

„Historja poucza, że za każdym razem, gdy państwo wchodziło w zatarg z religją, musiało w walce takiej ulec“. Następnie podkreśla Mussolini, że w głowie jego nigdy nie powstała dzika myśl stworzenia religji państwowej. Kończąc swój artykuł, Mussolini przypomina swe oświadczenie na 5-em dorocznem zebraniu partji faszystowskiej, że „ktokolwiek zrywa jedność religijną kraju lub wprowadza w nią zamieszanie, popełnia zbrodnię obrazy narodu“.

W HISPANJI nawała rewolucyjna załamała się zupełnie. Katolicka „Akcja Ludowa“, której przewodzi dzielnny Gil Robles, zdobyła już decydujący wpływ na rząd i dąży do zbudowania nowej, silnej Hiszpanji na zasadach katolickich. Obecnie Gil Robles piastuje w rządzie tekę ministra wojny. Ponieważ w Hiszpanji jest bardzo wiele bezrobotnych pracowników rolnych, „Akcja Ludowa“ wymaga osiedlenia ich na wielkich, bardzo zaniedbanych majątkach ziemskich, których jest bardzo dużo.

AUSTRIA po wstrząsach, wywołanych przez socjalistów, a później przez narodowych socjalistów, okrzepła i pod kierownictwem rządu, składającego się z katolików z przekonania, prowadzi dalej przebudowę

państwa w duchu katolickim, według wytycznych Ojca św. ogłoszonych w encyklice „Quadragesimo anno“. Celem austriackich mężów stanu jest przeprowadzenie zgodnej współpracy wszystkich stanów (ustroju korporacyjnego) zamiast szkodliwej walki klas, propagowanej przez socjalistów i komunistów.

PORTUGALJA kroczy po tej samej drodze co Austria. Poseł portugalski w Watykanie na audjencji u Ojca św. w czerwcu r. 1935 oświadczył, że wszelkie reformy rządu portugalskiego mają na celu stworzenie państwa chrześcijańskiego w całym tego słowa znaczeniu.

W Niemczech niemiecki poganizm, szerzony przez wybitnych przedstawicieli hitleryzmu czelnie się panoszy. Walka z Kościołem katolickim przybiera z dniem każdym na sile. Szereg księży przebywa w obozach koncentracyjnych, pewna ich liczba jest uwięziona. Były wypadki aresztowania księży natychmiast po ogłoszeniu kazania.

Mężnemu obrońcy wolności Kościoła, kard. Faulhaberowi w Monachjum zagrozili przedstawiciele rządu, „że nawet biskupi i kardynałowie nie są zabezpieczeni przed aresztowaniem“. Na mocy dekretu premjera Goeringa kazania księży są kontrolowane przez tajną policję. Wolność nauczania religji katolickiej jest ograniczona. Szczególnie znęcają się hitlerowcy nad młodzieżą zorganizowaną w katolickich stowarzyszeniach. Zapomnieli Niemcy o tem, że ich wielcy cesarze, którzy walczyli z Kościołem, w końcu musieli się upokorzyć przed Stolicą Apostolską, a nawet butny kanclerz Bismark, który całe Niemcy zjednoczył i pobił wszystkich wrogów zewnętrznych, przegrał walkę z Kościołem. Katolicy niemieccy przyjęli narzuconą sobie walkę z podziwieniem godnym zapalem, z mocnem przekonaniem, że hitlerowcy o twardą skalę Piotrową wyłamią sobie zęby; bo brutalna przemoc nie zwycięży wiary milionów ludzi.